

Książka jest fragmentem dziennika, prowadzonego przez autorkę od przeszło trzydziestu lat. Spokojny dotychczas rytm życia, pracy, twórczości literackiej, pogodnego życia rodzinnego, spotkań z przyjaciółmi zostaje nagle zakłócony.

Niejasne przeczucia potwierdzają się po przeprowadzeniu badań. Diagnoza jest jednoznaczna: rak.

Opis zakończonych szczęśliwie zmagania z chorobą to przede wszystkim opowieść o uczeniu się na nowo siebie i swojego życia. Krystyna Kofta pisze o tym, jak mimo cierpienia zmusić się do aktywności, choćby miała polegać na najprostszych codziennych czynnościach, jak nie poddać się bólowi i depresji, jak przy całym zaangażowaniu w walkę z rakiem zdobyć się na dystans, a nawet poczucie humoru.

Ta książka jest nie tylko ostrzeżeniem: pokazuje, jak można żyć twórczo nawet w tak trudnej sytuacji, jest także zapisem wewnętrznej przemiany: zmiany hierarchii wartości, relacji z ludźmi, stosunku do własnego życia.

ŹRÓDŁO OPISU:

<http://www.anticzek.pl/antykwarjat/1223>

DOSTĘP 18.08.2015r.